

in. № 602. 1502.

# PAMIĘTNIK FIZYOGRAFICZNY.

Tom XXIII.



Wydany z zapomogi Kasy pomocy dla osób pracujących  
na polu naukowym imienia D-ra med. Józefa Mianowskiego.

## KOMITET REDAKCYJNY STANOWIĄ:

F. Chłapowski, W. Gorczyński, H. Hoyer, B. Hryniewiecki, L. Krzywicki, K. Kulwieć, J. Le-  
wiński, E. Loth, E. Majewski, S. Miklaszewski, J. Morozewicz, J. Nusbaum-Hilarowicz, M. Ra-  
ciborski, E. Romer, M. Siedlecki, J. Słimiradzki, K. Stołyhwo, J. Sztolcman, J. Talko-Hryn-  
cewicz, S. J. Thugutt, J. Trzebiński, Z. Weyberg, Z. Wóycicki, R. Zuber,

Redaktor: **K. STOŁYHWO.**

Wydawca: **K. KULWIEĆ.**

Dział I — Meteorologia. Dział II — Zoologia. Dział III — Botanika.  
Dział IV — Archeologia. Dział V — Miscellanea.



NARODOWE MUZEUM PRZYRODNICZE  
DZIAŁ ZOOLOGICZNY  
Biblioteka. № Inwent. **602**

P. 1562

WARSZAWA.

DRUK. I LIT. JANA COTTY, KAPUCYŃSKA 7.

1916.

LUDWIK HILDT.

## Uzupełnienie opisu krajowych owadów wodnych.

W celu uzupełnienia mego zeszłorocznego opisu „Krajowych owadów wodnych“ w Pamiętniku Fyzjograf. T. XXII 1914 r., wypada mi do takowego dołączyć nieco ważniejszych i drobniejszych szczegółów, aby sam opis uczynić o ile możności dokładnym. Wszelako nie mogę nazwać go wyczerpującym, nie powiodło mi się bowiem opisać niektórych naszych gatunków, a to z powodu, że albo ich sam nie zbierałem, lub też w żadnym ze zbiorów na takowe nie natrafiłem. Nazwy tychże gatunków wymieniłem już w tekście, zatem nie będę ich tu powtarzał.

Odnosnie strony technicznej, to dołączam do wstępu niektóre uwagi odnoszące się do trucia i przechowywania owadów.

### Uzupełnienie do strony 3:

Ze wszystkich środków stosowanych do trucia owadów najpodatniejszym okazał się eter octowy, zwłaszcza do trucia owadów wodnych lepszym jest niezawodnie niż spirytus, działaniu bowiem ostatniego owady wodne, zwłaszcza większe, opierają się bardzo wytrwale do tego stopnia, że zanurzone nawet w większej ilości spirytusu pływają w nim swobodnie, a pozostawać w nim mogą nawet przez pełną godzinę i jakkolwiek po tym czasie wydają się na pozór martwe, to wyjęte z naczynia, znów swobodnie ruchy odzyskują i do życia powracają.

Eter siarczany jakkolwiek bardzo szybko i skutecznie na owady wodne działa, to jednakże trute nim owady nabierają zbytnej prężności ścięgien i nie można potem według upodobania członków ich rozstawiać lub skupiać; skoro zaś dokładnie wyschną bardzo łatwo podlegają uszkodzeniu, członki ich bowiem stają się kruche. Spirytus oddziaływa na ciało owadów, w ten sam sposób co i eter siarczany — odnosi się to wszakże tylko do samego zatruwania; przechowywać zaś można bardzo dobrze w spirytusie owady martwe, eterem otrute, skoro pozostawały w atmosferze takowego czas dłuższy. Spirytus musi być zmieszany z jedną trzecią częścią wody.

### Uzupełnienie do strony 9:

Gatunki *Hygrobia tarda* Herbst. Przedkarcze otoczone jest wążutką, gładką, nitkowatą krawędzią, najwyraźniejszą na dwóch przednich wyskokach przedkarcza, które obejmują nasadę głowy.

Kilka okazów tego gatunku znalazł Dr. Eichler gdzieś w okolicy Pabianic w roku zeszłym, w miejscowości bliżej nie oznaczonej; pora również nie wiadoma.

Uzupełnienie do strony 24:

*Hydroporus oblongus* Stephen. Sporą ilość tego owada znalazłem sam po raz pierwszy 19 Maja 1914 r. w Drewnicy za Pragą w rowach napełnionych wodą deszczową.

Uzupełnienie do strony 28:

*Hydroporus notatus* Sturm. Jak nadmieniałem jest foremnie jajowaty, często wszakże boki pokryw do połowy ich długości są prostolinijne. Typowy okaz złowiłem po raz pierwszy 19 Kwietnia 1914 roku w Czarnej Strudze.

Uzupełnienie do strony 28 — 29:

*Hydroporus umbrosus* Gyllenhal. Najczęściej przedkarcze jest zupełnie czarne, a pokrywy ciemno brunatno-rdzawe bez żadnych bocznych nacieków. *Hydroporus piceus* Stephen. Do opisu dodać należy, że jest więcej wypukły niż *Hydroporus angustatus* Sturm.

Uzupełnienie do strony 33:

*Hydroporus Kratzi* Schaum. Jest to owad pojawiający się często bardzo licznie, ale tylko w Karpatach i Tatrach.

Uzupełnienie do strony 52:

*Colymbetes Paykuli* Erichson. Wąsiki są czarne z pierwszym członkiem rdzawo-żółtym i to też stanowi różnicę od dwóch następnych *Colymbetes striatus* i *Colymbetes fuscus* u których nogi i wąsiki są zazwyczaj barwy ochrowej.

Uzupełnienie do strony 62:

Do opisu rodzaju *Macrodytes* Thoms dodać należy, że wargę górną, obwódka na około brzegu i boków, albo tylko samych brzegów bocznych przedkarcza, która bywa szerszą lub węższą, jest barwy żółto-ochrowej, jak również i obwiedzenie boczne i podgięcia pokryw skrzydłowych.

*Macrodytes punctulatus* Fabricius. Końce widełkowatego rozdwojenia wydłużonego międzypiersia są zupełnie tępe i okrągłe.

Uzupełnienie do strony 63:

*Macrodytes circumcinctus* Ahrens. Końce widełkowatego rozdwojenia wydłużonego międzypiersia są ostre i dłuższe niż u poprzedniego gatunku, przytem są mniej spłaszczone od strony zewnętrznej, a nawet są nieco kańciaste.

Uzupełnienie do strony 66:

Na końcu opisu cech rodzaju *Gyrinus* Linneus należy dodać, że przed zakończeniem pokryw u przeważnej ilości gatunków widocznym jest eliptyczne wygórowanie otoczone niezbyt gęstymi grubymi nakłóciami, łączącymi się zazwyczaj z zakończeniem zwykłych jedenastu par prążek pokrywowych nakłótych grubiej lub drobniej.

Uzupełnienie do strony 67:

*Gyrinus urinator* Illiger. Najczęściej przez całą długość nakłótych prążek po obu stronach tychże ciągną się ściśle z nimi graniczące smugi mdławo żłocisto opalizujące, które wyraźnie odbijają od ciemniejszej barwy podkładowej pokryw.

## Uzupełnienie do strony 87:

Rodzaj *Hydraena* Kugel an. Prząd tarczy głowy zazwyczaj posiada pośrodku głęboko wcięty brzeg. Boki pokryw, poczynając od barków aż do  $\frac{2}{3}$  swej długości są najczęściej prostolinijne. Nogi długie, a ostatni członek łapek jest bardzo duży.

## Uzupełnienie do strony 89:

Rodzaj *Spercheus* Kugel an. Ciało z obwodem okrągło jajowatym jest ku zakończeniu cokolwiek zwężone prostolinijne.

## Uzupełnienie do strony 93:

Gatunek *Hydrous piceus* Lin. Drobniejsze, mniej wybitne różnice w cechach są następujące. Zarys obwodu pokryw ku zakończeniu tychże silniej zwężony niż u następnego gatunku. Spód przedkarcza, zwłaszcza od strony osadzenia głowy, jest brunatno-czerwony; podgięcia pokryw posiadają czerwony naciek (czy zawsze?). Również barwa czerwona przebija się na skośnie ściętych członkach łapek, zwłaszcza u wydłużonego zakończenia tychże. Nadto guzikowate nasady pierwszej pary nóg są też czerwone. Nakoniec czasem także na pierścieniach brzucha przebija się barwa czerwona. Jak poprzednio wspomniałem jest to owad u nas dość, a nawet bardzo rzadki; w tym roku wszakże z wiosną okazał się w sporej ilości pod Warszawą na Saskiej Kępie i po raz pierwszy znalazłem 29 Kwietnia i 5 Maja sam kilka t. j. pięć okazów, towarzyszą zaś mój p. Podowski znalazł w tym samym czasie 40 okazów.

## Uzupełnienie do strony 94:

*Hydrous aterrimus* Eschscholtz. Zawsze czarniejszy od poprzedniego. Nacieki czerwone zdarzają się wprawdzie, ale są o wiele słabsze. Wymienić należy jeszcze jedną cechę odróżniającą go od poprzedniego gatunku mianowicie że na przednim wydłużeniu listewki lancetowatej umieszczonej od spodu ciała, widać wyraźną, dość głęboką rynienkę, czego *Hydrous piceus* wcale nie posiada, a miejsce to u niego jest niemal zupełnie równe i gładkie.

## Uzupełnienie do strony 121:

Rodzaj *Helichus* Erichson. Nogi całe i pojedyncze ich członki składowe są dłuższe niż u poprzedniego rodzaju *Dryops* Olivier.

## Uzupełnienie do 122:

*Stenelmis canaliculatus* Gyllenhal. Przedkarcze u nasady jest nieco węższe od pokryw z wysokimi ściętymi na przednich kantach nieco ku dołowi i na zewnątrz.

## Uzupełnienie do strony 129:

*Macronychus quadrituberculatus* Müller. Odnośnie barwy, to górna powierzchnia ciała jest czarno brunatna z naciekiem o wiele jaśniejszym, rdzawo-żółtym, głęboko zachodzącym od górnego brzegu przedkarcza.

